

Protokół Nr XLIX/14
sesji Rady Gminy Korytnica
z dnia 18 lutego 2014 r.

W sesji uczestniczyło 15 radnych według załączonej listy obecności.

Ponadto w obradach uczestniczyli:

P. Stanisław Komudziński – Wójt Gminy

P. Antoni Panufnik – Sekretarz Gminy

P. Bonifacy Choszczyk – Radca Prawny

P. Ewa Jaczewska – Kierownik GOPS

P. Grażyna Chrupek – Dyrektor GZEASz

P. Ewa Żelazowska – Księgowa GZEASz

Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy w Korytnicy.

Sesji przewodniczyła Jadwiga Jaczewska – Przewodnicząca Rady Gminy.

Punkt 1.

Otwierając sesję P. Jadwiga Jaczewska powitała wszystkich zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad.

Punkt 2.

P. Przewodnicząca odczytała następujący porządek sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku sesji.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
4. Informacja Wójta o realizacji zadań.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie finansowania projektu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Krok w przyszłość” w 2014 roku.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zwrotu wydatków za niektóre świadczenia z pomocy społecznej.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Dożywianie w Gminie Korytnica” na lata 2014-2020.
9. Sprawozdanie z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego działającego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Gminie Korytnica w 2013 roku.
10. Zatwierdzenie planów pracy Rady Gminy oraz Komisji Rady Gminy na 2014

rok.

11. Sprawozdanie z działalności Rady Gminy oraz Komisji Rady Gminy za 2013

rok.

12. Zapoznanie z pismami w sprawie budowy farm wiatrowych w Gminie Korytnica.

13. Wystąpienie przedstawiciela Komitetu Protestacyjnego „Stop Wiatrakom”.

14. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwał:

1. Uchwała Nr XLV/218/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbiny wiatrowej linii energetycznej 110KV i stacji GPO-1.
2. Uchwała Nr XLV/219/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dziewięciu turbin wiatrowych.
3. Uchwała Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
4. Uchwała Nr XLVII/227/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 29 listopada 2013 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
5. Uchwała Nr XLV/221/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy siedmiu turbin wiatrowych.
6. Uchwała Nr XLV/22/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy szesnastu turbin wiatrowych.

15. Wolne wnioski.

16. Zamknięcie obrad.

P. Przewodnicząca powiedziała, że wczoraj wpłynął wniosek od Firmy Wind Field Korytnica Sp. z o.o. w sprawie zmiany porządku VLIX sesji Rady Gminy Korytnica w dniu 18 lutego 2014 r. Odczytała w/w wniosek. Następnie zapytała Radnych o podjęcie decyzji zmiany porządku obrad.

Przedstawiciel grupy Inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANO] powiedział, że 2 miesiące temu był wniosek o sesję nadzwyczajną i nic w tym temacie nie robiono. Gdzie były spotkania na temat inwestora z ludźmi?

P. Przewodnicząca powiedziała, że teraz Rada musi przegłosować porządek obrad.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANO] powiedział, że pieniądz nie jest najważniejszy.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANO] zapytała dlaczego bierzecie pod uwagę głos inwestora. Rada powinna poznać również stanowisko protestujących. Dlaczego traktujecie nas nie równo?

P. Przewodnicząca zapytała kto jest za pozostawieniem porządku obrad bez zmian. Poddany pod głosowanie wniosek o pozostawienie porządku obrad bez zmian został przyjęty 13 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

P. Przewodnicząca zapytała czy są jeszcze inne propozycje do otrzymanego porządku obrad.

P. Wójt zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad następującego punktu:

- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok.

Ponieważ, dostaliśmy pieniądze odnośnie prowadzenia zespołu tanecznego w Szkole Podstawowej w Korytnicy.

P. Przewodnicząca zapytała kto jest za rozszerzeniem porządku obrad o następujący pkt:

- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok.

Poddany pod głosowanie wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt:

- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok, został przyjęty jednogłośnie 15 głosami „za”.

P. Przewodnicząca powiedziała, że mamy bardzo obszerny porządek posiedzenia i padła propozycja aby pkt 12, 13 i 14 przełożyć po pkt 3.

P. Przewodnicząca zapytała kto jest za zmianą kolejności porządku obrad o przełożenie pkt 13 i 14 po pkt 3.

Poddany pod głosowanie wniosek o przełożenie pkt 12, 13 i 14 po pkt 3 został przyjęty jednogłośnie 15 głosami „za”.

P. Przewodnicząca po wprowadzonych zmianach odczytała następujący porządek obrad.

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku sesji.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
4. Zapoznanie z pismami w sprawie budowy farm wiatrowych w Gminie Korytnica.
5. Wystąpienie przedstawiciela Komitetu Protestacyjnego „Stop Wiatrakom”.
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwał:
 1. Uchwała Nr XLV/218/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbiny wiatrowej linii energetycznej 110KV i stacji GPO-1.
 2. Uchwała Nr XLV/219/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dziewięciu turbin wiatrowych.
 3. Uchwała Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
 4. Uchwała Nr XLVII/227/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 29 listopada 2013 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
 5. Uchwała Nr XLV/221/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy siedmiu turbin wiatrowych.
 6. Uchwała Nr XLV/22/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy szesnastu turbin wiatrowych.
7. Informacja Wójta o realizacji zadań.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy.
10. Podjęcie uchwały w sprawie finansowania projektu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Krok w przyszłość” w 2014 roku.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zwrotu wydatków za niektóre świadczenia

z pomocy społecznej.

12. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Dożywianie w Gminie Korytnica” na lata 2014-2020.
13. Sprawozdanie z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego działającego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Gminie Korytnica w 2013 roku.
14. Zatwierdzenie planów pracy Rady Gminy oraz Komisji Rady Gminy na 2014 rok.
15. Sprawozdanie z działalności Rady Gminy oraz Komisji Rady Gminy za 2013 rok.
16. Wolne wnioski.
17. Zamknięcie obrad.

Pani Przewodnicząca zapytała czy są inne propozycje do otrzymanego porządku obrad.

Radni nie wnieśli uwag do odczytanego porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty przez radnych jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Punkt 3.

P. Przewodnicząca zaproponowała, aby protokół z poprzedniej sesji przyjąć bez odczytywania. Nadmieniła, że jest on do wglądu na sali obrad. Można z nim się zapoznać w Urzędzie Gminy oraz na stronie BIP.

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Punkt 4.

P. Przewodnicząca odczytała pismo:

- Dotyczy: Wnioski do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbin wiatrowych, linii energetycznej 110 kV i stacji GPO-1 stanowiących przedmiot pięciu obwieszczeń Wójta gminy Korytnica w Tygodniku siedleckim z dnia 8 grudnia 2013 r.

Dodała, że Rada nie ma obowiązku utrzymania tych obwieszczeń przez 14 dni na tablicach ogłoszeń. Sołtysi również wieszają w swoich wsiach obwieszczenia.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] zapytała czy ten wniosek był chociaż przez chwilę zawieszony na tablicach ogłoszeń zgodnie z naszym życzeniem.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że list gończy wisi aż się przestępcy nie złapie.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że wnioskowaliśmy żeby podać to do publicznej wiadomości, żeby mieszkańcy wiedzieli, że są takie działania, że jest taki problem. Wiem że nie musicie państwo ale ja pytam czy zgodnie z tym wnioskiem był on chociaż przez chwilę umieszczony na tablicy ogłoszeń?

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że tego nie wie.

Przedstawicielka grupy Inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że to było pismo do Pani.

P. Przewodnicząca powiedziała, że to było pismo do niej ale dostała Pani odpowiedź, że sprawa zostanie do końca lutego załatwiona.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że pyta w imieniu 28 osób, które podpisało ten pierwszy wniosek, jeśli się nie mylę i pytam w imieniu tych osób które wyraziły taką wolę. Taki wniosek był skierowany do Pani a drugi podobny do Pana Wójta z takim samym zapisem. Czy Pani bo Pan Wójt zaraz nam odpowie na to bo również taki wniosek otrzymał, umieściła ten wniosek na tablicy ogłoszeń bo ja wiem że nie ma takiego przymusu.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że nie umieszczała, ponieważ czekała z tym do sesji.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że o to jej chodziło.

P. Przewodnicząca odczytała drugi wniosek:

- Przedmiot: Uchwały Rady Gminy dotyczące miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbin wiatrowych linii energetycznej 110 kV i stacji GPO-1 stanowiących przedmiot pięciu obwieszczeń Wójta gminy Korytnica w Tygodniku Siedleckim z dnia 8 grudnia 2013.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał czy Radni u których ma być wiatrak mogą głosować w sprawie wiatraków?

P. Przewodnicząca odpowiedziała że mogą.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że jest to działanie na swoją korzyść w swoim interesie. Zapytał się Pani Przewodniczącej czy Pan Mecenasa może udzielić informacji, czy Radni u których występuje inwestycja mogą opiniować niezależnie.

P. Przewodnicząca poprosiła Pana Mecenasasa o zabranie głosu.

P. Mecenasa odpowiedział, że art. 25a ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku postanawia cytuję” Radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego.” Taki jest zapis,

jeżeli by przyjąć literalnie ten przepis to Rada Gminy w Korytnicy nie mogłaby podjąć żadnych uchwał podatkowych, to znaczy, że w Gminie rolnicy nie płacili by podatku rolnego. Najwyższy Sąd Administracyjny się wypowiedział, że w tej sytuacji radny ma prawo głosować. Bo tak to doszło by do paraliżu, Rada nie mogłaby podjąć żadnych uchwał podatkowych. Stwierdzam jednoznacznie ze Pani Radnej nie można pozbawić prawa udziału w głosowaniu w tej sprawie. Pani Radna posiada jeden głos, który nie jest głosem znaczącym jeżeli chodzi o całą Radę, znaczącym ale nie decydującym.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKCYJNA] poprosiła o sygnaturę tego wyroku. Pan się powołuje na konkretne orzeczenie.

P. Mecenasa powiedział, że jeżeli tak to będzie musiał poczynić dłuższy wykład. Wyraźnie stwierdził, że nie można w tej sytuacji Pani Radnej pozbawić prawa głosowania w tej sprawie.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę na sali. W tej chwili przedstawia zebrany pisma jakie otrzymała.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał jakie jest stanowisko Rady w tej sprawie.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że na razie nie ma żadnego stanowiska.

P. Przewodnicząca odczytała kolejny wniosek:

- Żądamy zawieszenia wszystkich postępowań administracyjnych związanych w jakikolwiek sposób z umożliwieniem lokalizowania elektrowni wiatrowych na terenie Gminy Korytnica do czasu prawnego uregulowania problematyki bezpiecznej lokalizacji elektrowni wiatrowych przez Parlament RP.

P. Przewodnicząca powiedziała, że wpłynęło również pismo od Komitetu dotyczy oświadczenia Radnych Rady Gminy Korytnica o zawarciu umowy dzierżawy/sprzedaży gruntów inwestorom pod budowę farm wiatrowych w gminie Korytnica. P. Przewodnicząca odczytała w/w pismo. Powiedziała że każdy Radny dostał takie oświadczenie. Jako Przewodnicząca nie mogę wywierać na Radnych przymusu podpisania takiego oświadczenia, nie ma takiego obowiązku jeśli któryś Radny będzie miał życzenie złożyć to bardzo proszę. Następnie odczytała pismo dotyczące kopii pisma Ministerstwa Zdrowia MZ-ZP-Ś-078-21233-13/EM/12.

P. Przewodnicząca powiedziała, że to pismo, które pokwitowała na dyżurze dostali wszyscy Radni razem z materiałami na sesję w dniu 10 lutego bieżącego roku. Wszyscy Radni zapoznali się z tym pismem.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, żeby Pani Radna której dotyczy ta sprawa ustosunkowała się czy chce głosować czy nie chce głosować.

P. Przewodnicząca powiedziała, że głosowanie wszystko pokarze

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał dlaczego Pani Przewodnicząca nie chce Radnej dać głosu, co Radna na ten temat myśli i co ona o tym wszystkim sądzi.

P. Przewodnicząca zapytała jaka Radna?

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że Radna której dotyczy inwestycja, u której ma być wiatrak. Pani mnie zbywa.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że Pana nie zbywa

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że P. Przewodnicząca go zbywa i krzyczy na niego.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że nie krzyczy na tego Pana prosi o ciszę. Trzymajmy się wszyscy zasad. Obowiązuje nas jakiś porządek i musimy się go trzymać. W tej chwili odczytałam wszystkie pisma z którymi mieliśmy się zapoznać, jakie otrzymaliśmy od państwa, Radni dostali je w materiałach i wszystko wiedzą.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że Pani Przewodnicząca nie chce aby Radna wypowiedziała się na ten temat.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że nie widzi takiego powodu w tej chwili.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że czyli Pani nie chce.

P. Przewodnicząca powiedziała, że ona tego nie powiedziała. Tak jak kiedyś mówiłam na spotkaniach państwu, te wszystkie sprawy jakie były z wiatrakami, my jako Rado podejmowaliśmy odpowiednie uchwały. Były wszystkie zgody Ochrony Środowiska i Inspektoratu Środowiska. Nie było przeciwwskazań aby tych uchwał nie podejmować. Nie było żadnych protestów, prace trwały 5 lat, nie było żadnych protestów mieszkańców. Teraz są protesty. My to rozumiemy, ja z państwem rozmawiałam. My nie chcemy z państwem walczyć, chcemy aby dla gminy i mieszkańców było wszystko dobrze.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że w takim razie Rada popiera sprzeciw.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że nic takiego nie powiedziała. Trzymajmy się dalej porządku. Odczytała już wszystkie pisma, które miała odczytać. Przechodzimy do następnego punktu.

Punkt 5.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że jest przedstawicielem grupy założycielskiej, już w tej chwili nie jest to grupa inicjatywna tylko grupa założycielska stowarzyszenia „Stop wiatrakom”. Złożyliśmy dokumenty rejestracyjne czekamy na rejestrację, natomiast ja wnioskuje

tutaj o to żeby ten punkt poszerzyć o wystąpienia innych przedstawicieli grupy założycielskiej. Jest ich na dzień dzisiejszy 13 i o wystąpienia osób, które są obecne na sali i niewątpliwie państwo przybyli po to żeby się wypowiedzieć. Ja jeszcze tak tytułem dygresji, która się jednak łączy z całym tematem. Ja osobiście na sesji tutejszej Rady Gminy 30 grudnia 2013 roku w wolnych wnioskach złożyłam wniosek o to żeby odbyła się w gminie debata publiczna z tej racji. Jeżeli chodzi o budowę farm wiatrowych, gmina twierdzi, samorząd twierdzi że były obwieszczenia. Ludzie twierdzą że obwieszczeń nie było. Chodziło nam o wyjaśnienie tej sytuacji, o szczerą dyskusję, prosiłam żeby taki wniosek wpisać, żeby taki wniosek uwzględnić. Być może ja jako osoba fizyczna, uczestnik sesji z tej racji nie miałam takiej możliwości ale wiem jeżeli padają wnioski na sesjach Rady Gminy to wystarczy żeby 4 Radnych taki wniosek sformułowało i wprowadziło do programu sesji najbliższej czy jakiejś konkretnej sesji poświęconej temu problemowi. Ja osobiście powtarzam wnioskowałam o specjalną sesję, która byłaby tylko poświęcona budowie farm wiatrowych w naszej gminie. Żeby po prostu dopuścić wszystkie głosy i nasze głosy i nasze opinie i nasze pisma, i pisma różnych instytucji które się wypowiadają na temat budowy wiatraków. Żeby dopuścić również do dyskusji ludzi, którzy dziś tak licznie przybyli i którzy mają bardzo dużo do powiedzenia. Którzy twierdzą, że niestety wbrew temu co się mówi spotkań nie było, proszę państwa. Dlatego mnie zdziwiło dzisiaj, że firma Wind Field wnioskuje, żeby dziś nie rozpatrywać tego, powołując się na zasadę równości stron, żeby przedstawić bardzo dokładnie swoje racje i problemy związane z budową farm wiatrowych. Ja tu widzę ogromną sprzeczność, jeżeli państwo twierdzą, że były spotkania, że mieszkańcy byli poinformowani firma też tak twierdzi w jednym z pism, które ostatnio z tej firmy wyszło to dlaczego dzisiaj przysłała firma pismo, które przeczy temu poprzedniemu pismu, które jest datowane kilka dni temu. Mówi, że ona będzie w stanie dopiero jutro czy na najbliższej sesji przedstawić nam szczegółowo problem. Proszę państwa jeżeli ja się mylę proszę mnie poprawić, mówiono, że wszystko szczegółowo zostało omówione, były spotkania, mieszkańcy się zgadzali, dzisiaj firma pisze, że ona jest gotowa, prosi żeby poczekać, że jest gotowa żeby nam te informacje przedstawić, ja tu widzę sprzeczność. W związku z tym ja bardzo proszę państwa, zwracam się do samorządu. Nie wiem czy do Pan Wójta czy do Rady Gminy, bo jeżeli były spotkania, tak utrzymuje firma, tak utrzymuje samorząd, ja bardzo proszę o protokoły z tych spotkań. Takie protokoły być powinny, ponieważ to były spotkania publiczne samorządowców z wyborcami bardzo bym prosiła, żeby nam z archiwum czy z jakiś

zasobów biura przyniesiono protokoły z spotkań jakie odbyły się w naszej gminie na temat budowy farm wiatrowych z mieszkańcami. Nie można prowadzić zebrania, samorządowiec nie może pojechać na zebranie legalne zgodnie z prawem i nie protokołować tego. Są jakieś zasady demokracji, jakieś wymogi prawne ja proszę bardzo o te protokoły, żeby państwo wiedzieli na poparcie swojej tezy, że takie spotkania się odbyły. Bo my do tej pory nie wiemy i nie możemy się doczekać. W związku z tym, ponieważ ja rozumiem, że program sesji był bardzo napięty i państwo staracie się zmieścić w czasie jak najwięcej tych być może palących dla gminy spraw. Ale problem w dalszym ciągu jest napięty pojawiły się dodatkowe wątki w tej sprawie, które tu zamierzamy przedstawić, ale ja sama nie będę w stanie tego przedstawić i ludzie mają jeszcze dużo pytań. To proponuję po prostu, wnioskuję o to żeby ten punkt obejmował nie wystąpienie tylko jednego przedstawiciela grupy założycielskiej czy inicjatywnej nie wiem jak tam jest sformułowane tylko po prostu członków grupy założycielskiej. Jest ich 13 na dzień dzisiejszy, którzy chcieliby się wypowiedzieć i żeby dopuścić do udziału mieszkańców. Ja sobie nie wyobrażam po prostu innego przebiegu tej sesji proszę państwa. Przecież my też chyba mamy coś do powiedzenia w tej sprawie. Mówię chyba bo praktyka wskazuje, że mamy prawo mieć takie wątpliwości. 2 miesiące temu 30 grudnia to już praktycznie 2 miesiące temu było, mój wniosek nie został podjęty ani przez Panią Przewodniczącą ani Przez Pana Wójta ani przez żadnego Radnego. Przecież my byśmy do tej pory już przyszli tutaj w

łagodniejszych nastrojach. Być może, że problem by się rozwiązał. Firma by przyjechała, wyjaśniła swoje racje. Być może, zrobilibyśmy referendum. Najlepiej byłoby, gdyby ludzie się wypowiedzieli i wtedy byśmy mieli jasność sytuacji, a w tej chwili firma mówi o równości podmiotów, mówi o równości osób a próbuje wyrzucić nacisk i twierdzi zupełnie coś innego niż twierdziła w swoim piśmie z 12 lutego 2014 roku.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że firma straszy Pana Wójta, że będzie Pan Wójt jeszcze w sądzie i Rada oczywiście też.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że prosi państwa o uwzględnienie tego wniosku. Bo nie jest sama, za nami mamy w tej chwili już ponad 1100 podpisów zebranych. Te podpisy zbieramy dalej przeciwko oczywiście farmom wiatrowych tylko, że niestety w międzyczasie z racji oporu występującego w Urzędzie Gminy i nie tylko musieliśmy zawiesić zbieranie tych podpisów, ponieważ musieliśmy na bieżąco monitorować przebieg

sytuacji. A dlaczego musieliśmy, to ja państwu za chwilę powiem. Pojawiły się powtarzam nowe niemalże sensacyjne wątki w sprawie budowy wiatraków. I o tym też muszą państwo radni wiedzieć. Bo stwierdziliście na jednej z komisji, że nie wiedzieliście o tym i państwo mieszkańcy też muszą o tym wiedzieć

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy poprosił Pana Wójta, o protokoły z zebrań z mieszkańcami. Przecież jest archiwum w gminie można to udostępnić mieszkańcom.

P. Przewodnicząca powiedziała, że teraz jest sesja Rady Gminy i na to nie ma czasu.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że Rada jest Radą, a Pan Wójt szanowny jest Panem Wójtem, przecież Pan Wójt może wszystko. I ma pracowników, którzy są tutaj, Sekretarz jest w gminie, czy jest też chory. Pan Wójt może poprosić Pana Sekretarza o te protokoły.

P. Wójt powiedział, że zarzucacie nam że nie było takich spotkań, takie spotkania były. Odbyły się w Szkole Podstawowej w Pniewniku.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że poprosimy protokoły.

P. Wójt powiedział, że to nie były zebrania przez nas protokołowane.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że to były zebranie dla osób zainteresowanych postawieniem wiatraka a nie dla tych którzy są przeciwko.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Wielądki powiedział, że sponsorowane przez firmę kielbasą wyborczą.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał dlaczego nie było protokołów Panie Wójcie.

P. Wójt odpowiedział, dlatego że spotkania organizowała firma i ludzi było bardzo dużo. I też tam byłem.

Mieszkaniec gminy Korytnica zapytał gdzie jest protokół. Co Pan będzie tu opowiadał.

P. Wójt powiedział, że z takiego spotkania nie został sporządzony protokół.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że czyli było nielegalne.

P. Wójt zapytał dlaczego nielegalnie.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że jak nie ma protokołu proszę Pana. Ja jestem w kole łowieckim sekretarzem, jak spotyka się koło to piszemy protokół.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę.

P. Wójt powiedział, że na wniosek firmy zostało zrobione spotkanie. I to nie było jedno a były dwa albo trzy te spotkania. To było bardzo dawno. Prace nad tymi wiatrakami trwają od kilku lat. To nie jest tak że spadło na nas z nieba, że nikt nic nie wiedział.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał, czy oprócz Pniewnika to gdzie jeszcze było, czy gmina Wierzbno też zajmuje się takimi rzeczami.

P. Wójt powiedział, że gmina Wierzbno nie jest naszą gminą.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że my mamy grunty na Pana gminie.

P. Wójt powiedział, że były ogłoszenia, byli ludzie na tych spotkaniach.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że były imienne zaproszenia dla tych, u których miały stać wiatraki.

P. Wójt powiedział, że nie było imiennych zaproszeń. Nikt nie wysyłał imiennych zaproszeń z nas. Proszę nas tutaj nie oczerniać.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że goniec z gminy przywoził imienne zaproszenia bo sam takie dostał. I był na tym zebraniu na którym miałem lokalizację wiatraka i tylko dlatego o tym wiedziałem. I to było pięć lat temu nikt na tym zebraniu nie mówił, że wiatrak to jest zło, zagrożenie itd., tylko obiecywało się pieniądze.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedział, szanowni wyborcy szanowni państwo Wysoka Rado pod przewodnictwem Pani Jadwigi Jaczewskiej jak również urzędnicy gminy pod przewodnictwem Pana Wójta Staśka Komudzińskiego. Pan Wójt kłamie. Obczernia wyborców i pewne spotkania które miały miejsce w gminie. Było 3 spotkania w gminie. Na dwóch komisjach padały te same pytania co moja przedmówczyni [REDAKTOR] mówiła, że i ja to mówiłem, i mówiłem do Naszego Dziennika. Jeżeli były to gdzie, kto organizował kto protokołował, kto prowadził. To jest demokracja. To jest służba. Ta służba państwa Radnych, jest nie w tym kierunku, i ta służba wyszła przez te 5 lat, w dzisiejszym spotkaniu, które nie powinno mieć miejsca. Nie wiem czy to spotkanie zaleczy rany. Te rany zaszły. Kielbasa wyborcza była, czy nie wiem jak to tam nazwać, ale mimo tego różnego za i przeciw, nikt nie usłyszał argumentów dodatnich ani ujemnych. Tylko sytuacja pierwsza mamona i tak jak podkreślam ,pieniądze nie, inne sprawy nie, sąsiad nie, działka nie, ochrona środowiska nie. Dlatego po raz kolejny, moi przedmówcy się wypowiadali proszę o ujawnienie wszystkich spotkań. Dzisiaj Pan Wójt powiedział, że jedno miał i prawdopodobnie ono też było nieoficjalne jako samorząd organizuje. Osoba prywatna tak. A jeżeli proszono o sesję nadzwyczajną, to dlatego żeby na sesji nadzwyczajnej dwa miesiące temu, były argumenty za i przeciw, i wszystkie argumenty byłyby wyczerpane i podjęte decyzje ze świadomością ze swoją odpowiedzialnością. I to się

stało dzisiaj, dlatego wysoka Rada dzisiaj ustalając tak obszerny porządek, chciała zagłaskać. Przytłumić jak to Wójt przytłumiał niektóre pisma do zakazanych i dlatego źle się stało. Bo gdy proszono o sesję nadzwyczajną to powinna być dzisiaj sesja nadzwyczajna. Nie w urzędzie gminy, w miejscu publicznym w świetlicy ze wszystkimi nagłośnieniami. I wtedy oczywiście wypowiada się Pan inwestor wypowiadają się inne osoby i do ostatniej wypowiedzi. Decyzje są do otwierania tego całego problemu w osobie 15 osób radnych. I teraz nie wiem jak to się zakończy ta sprawa uchylając te uchwały co Pan Radca powiedział. Pan Radca zetknął się ze mną w paru sprawach w Sądzie Administracyjnym nie chce komentować tego i te wszystkie sprawy zostały przegrane przez samorząd gminny, SKO. Nie wiem czy te sprawy będą się podnosić, ale trzeba było niektóre sprawy w NSA 4 lata i nie chciałbym wrócić żeby do takiej sytuacji doszło i z tymi nieszczęsnymi wiatrakami. Bo jeżeli Pan Wójt i te komisje początkowo mówiły, że żadne decyzje nie były wydane, a później na jednym ze spotkań był Pan Sekretarz Antoni Panufnik i Pan kierownik który jest odpowiedzialny za ten cały bałagan nazywa się Pan Sławek Wantusiak. I dopiero powiedzieli pełną prawdę, tak 36 decyzji Pan Wójt wydał. A mimo tego, że publicznie spotkanie było, Pan powiedział że nic się nie dzieje. Coś tu jest nie tak. Przyznajmy się do błędu i teraz jeżeli głosowanie było i wraca z powrotem, jeżeli to mnie dotyczy, mojej osoby to zdrowy rozsądek wskazuje głosowanie za przeciw. A ja tu przychodzę na sesję działam społecznie, jednogłośnie piętnastu czy to dotyczy mojej osoby. Nie wiem czy Radni nie znają obowiązków dla wyborców tylko prawa, jakie czerpią korzyści i układy układziki. Dziękuję bo więcej na ten temat nie chciałbym mówić. Prosiłbym aby z sali padły dyskusje ewentualne refleksje i oczywiście jeżeli jest przedstawiciel ja jestem demokratą. Jeżeli jest przedstawiciel to również niech i on się wypowie. Dziękuję bardzo i przepraszam.

P. Przewodnicząca powiedziała, że była jeszcze prośba żeby jeszcze dwie osoby wystąpiło to proszę bardzo.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Wielądki powiedział, że chciałby zacytować słowa Pani Pitery. Nie ma znaczenia jej pochodzenie polityczne mnie to nie interesuje „Jeżeli Wójt Gminy i Rada lobbują na rzecz inwestora jest duże prawdopodobieństwo korupcji” ja tylko cytuję słowa. Nasz Wójt lobbuje niesamowicie. Ja uczestniczyłem proszę państwa w dwóch próbach zorganizowania spotkania z Panem Wójtem. Oba się nie powiodły z Pana Wójta strony. Z jakiego względu? Pierwszego razu Pan Wójt naprawiał studnię w Leśnikach, drugi raz Pan Sekretarz stwierdził, że Pan Wójt wziął urlop. Po naciskach oczywiście. Inteligencja człowieka

nakazuje, jeżeli z mojej winy jest coś zerwane wysuwam propozycję najbliższego spotkania. A Pan Wójt po telefonach w piątek, każe nam się kłaniać w pas w przyszłym tygodniu. Czy to jest podejście do demokratycznych rozmów do ustosunkowania się, wysłuchania obywateli. Gdy my zapraszamy na spotkanie nie Pana Wójta a Sekretarza z Panem Wantusiakiem, druga osoba w gminie Pan Sekretarz nie wie, czy Pan Wójt podpisał uzgodnienia w sprawie wydania warunków na zabudowę. Ile, jak, co. Proszę państwa niemożliwe jest, czy to nie jest zmowa milczenia przeciwko nam, czy to jest demokracja? Jeżeli zostały osoby wybrane demokratycznie, to żądamy rządu demokratycznego. Wsłuchania się w głos społeczeństwa, to nie jest folwark. Na Boga kochani. Czy Pan Wójt, zawsze powtarza śpiewkę „ja zgodnie z prawem”. Panie Wójtcie to jest prawo pisane przez człowieka, ale jest ważniejsze prawo Boże. Czy Pan jadąc codziennie do pracy spojrz na górę na krzyż. Prosto Panu powiem, żeby Pan zrozumiał, nie czyń drugiemu co tobie jest nie miłe. Czy Pan kiedykolwiek pomyślał wchodząc do gabinetu? Nie, bo Pan tworzy prywatę. Pan nie zwraca uwagi na nic. Nawet nie chciał się Pan z nami porównywać, porozmawiać jak równy z równym. Bo my jesteśmy rasą niższą dla Pana?. Proszę Pana trzeba było wyjść do tych ludzi. Pan pracuje dla ludzi, dla nas Pan powinien być. Nie my dla Pana. Powinniśmy błagać. To Pan wykonuje obowiązki, a przede wszystkim funkcja Wójta czy funkcja Radnego to jest funkcja służebna powinna być. A jak jest u nas? Dziękuję bardzo.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że powraca jeszcze raz do tego co powiedziała. Bardzo proszę Panią Przewodniczącą, Państwa Radnych o poszerzenie, które mówi o wystąpieniu jednego przedstawiciela, o wystąpienia innych przedstawicieli grupy założycielskiej i o wystąpienia mieszkańców. Proszę mi powiedzieć czy mój wniosek może być przyjęty bo nie znam dobrze ustawy o samorządzie, regulaminu Rady Gminy. Jeżeli nie to proszę kogoś z Radnych o poparcie mojego wniosku i zgłoszenie takiego formalnego wniosku w imieniu mieszkańców o poszerzenie punktu 13.

P. Przewodnicząca zapytała Pana Mecenasa czy Rada może w tej chwili taki punkt poszerzyć jeśli był on już przegłosowany. Poprosiła o ciszę.

P. Mecenas powiedział, że na pewno w tym momencie nie można byłoby zmienić porządku, w razie potrzeby podjęcia nowych uchwał. To jest wykluczone. Natomiast skoro jest to dyskusja, jeżeli Pani Przewodnicząca podda ten wniosek pod głosowanie większość Radnych się opowie za tym wnioskiem to ja nie widzę takich przeszkód.

P. Przewodnicząca powiedziała, że w takim razie składam wniosek, pytam państwa Radnych czy jesteście za tym wnioskiem, by się na tej sesji wypowiedziało się jeszcze więcej osób. Kto jest za moim wnioskiem?

W wyniku głosowania 8 Radnych głosowało „za”, 1 „sprzeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Zatem wniosek przeszedł 8 głosami. Czyli pozwalamy, aby się państwo wypowiedzieli. Pani [REDAKTOWANO] Pani jest tutaj szefową tego Komitetu prosiłabym, żeby tak w miarę szybko no i zwięźle bo mamy dzisiaj naprawdę długi porządek obrad. A myślę, że uchwała która jest przed nami za chwilę rozwieje wszelkie wątpliwości.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANO] powiedziała, że wróci jeszcze raz do tego ale to jest nasz punkt wyjścia. 30 grudnia prosiłam żeby Rada Gminy, nikt tego wątku nie podjął, zorganizowała debatę. Dzisiaj być może nie byłoby tej dyskusji z tego względu tylko, że ten problem nie został rozwiązany. Narastał i doprowadził państwa do takiego punktu. Stąd proponuję, ja rozumiem że państwo mają bardzo obszerny program sesji ale przyszło bardzo wiele osób nie przyszedł tylko ten komitet czy grupa założycielska i ja bardzo proszę w imieniu tych osób, zebraliśmy ponad 1100 podpisów w tej chwili i będziemy dalej zbierać, żeby państwo mimo jakiś tam problemów czasowych a mi się wydaje, że to jest tak zasadniczy kapitalny dla gminy temat. Gdyby doszło to do skutku, na życie jednego pokolenia na 30 lat, że my nie możemy go zbyć. Ja tak uważam i myślę że nie tylko ja. To wypłyne w dyskusji, że nie można tego zbyć krótką dyskusją jednego przedstawiciela komitetu czy dwóch przedstawicieli czy jeszcze jednego mieszkańca. Także bardzo proszę skoro państwo przegłosowali ten wniosek, to bardzo proszę pozwolić na dyskusję. To pozwoli nam wzajemnie wypowiedzieć pewne żale, racje poglądy i po prostu rozładować emocje, do którego doprowadziła działalność i samorządu i Pana Wójta i Państwa Radnych. Niestety proszę państwa w tej chwili te emocje nie wygasają, tylko one jeszcze rosną i bardzo proszę jeszcze raz aby wziąć to też pod uwagę i też wysłuchać mieszkańców mimo, że macie naprężony program sesji i jakieś ograniczenia czasowe. Ja uważam że w tym wypadku musi się nie tyle, co powinna odbyć się wreszcie jakaś debata. Bo ja myślę, że taka debata, mimo, że zapadną jakieś decyzje i uchwały na dzisiejszej sesji ona w dalszym ciągu wisi w powietrzu i jest potrzebna. W dalszym ciągu do państwa Radnych formułuję taki wniosek, żebyście wzięli to pod uwagę i złożyli odpowiedni wniosek formalny. Zwołali taką sesję na temat tylko farm wiatrowych. Możecie wtedy zaprosić firmę bo jest nie tylko jedna firma ale jest ich więcej. My nawet dokładnie nie wiemy ile jest tych firm

bo one się mnożą w tej chwili. A wiem to po oglądzie pewnych dokumentów , do jakich miałam przypadkowo zupełnie dostęp, które mi się udało zobaczyć na biurku w gminie bo blokowano nam dostęp do informacji niestety. To poddaje waszej rozwadze proszę państwa. Bo jak widzicie osób jest mnóstwo. Ludzie stoją na korytarzach, my chcemy rozmawiać. Dzisiaj nie zamknięcie żadną uchwałą czy za czy przeciw nie zamknięcie tematu. Więc lepiej dzisiaj troszeczkę wysłuchać ludzi. Jeszcze zwracam się do państwa Radnych jesteście w liczbie piętnastu może się chyba znaleźć 4 którzy taki wniosek zgłoszą o ile znam Regulamin ustawy o samorządzie, Regulamin Rady żeby taki wniosek zgłosić i taką sesję zwołać.

P. Przewodnicząca powiedziała, że taka debata się odbędzie.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że emocje w gminie nie wygasną nawet jak dzisiaj podejmiecie decyzje, że nie chcecie wiatraków w ogóle bo taką też możecie podjąć. Emocje nie wygasną, ta sprawa musi być wyjaśniona publicznie. My nie możemy się nienawidzić. Mówić, że ktoś jest czyimś wrogiem, że ktoś coś kolportuje, że ktoś działa na cudzą szkodę na czyjąś rzecz. Nam się grozi już w tej chwili, że rozpowszechnimy nieprawdziwe informacje. To musi być wyjaśnione. Ja bym bardzo chciała usłyszeć, bo się tak mówi o Komitecie Założycielskim, że my kolportujemy jakieś informacje nieprawdziwe o kapitale firmy, ja mam takie pismo od firmy. To musi być wyjaśnione. Decyzja należy do Was. Mieszkańcy są , chcą mówić, nie mieli takiej okazji do tej pory. Dlatego proszę to bardzo uwzględnić. Ale pozwólcie dzisiaj ludziom mówić. Ludzie po to przyjechali.

P. Przewodnicząca powiedziała, że to nie jest debata to jest sesja Rady Gminy i prosiłaby aby zachować porządek i kulturę bo tego wymaga sytuacja.

Ks. Prałat Czesław Mazurek powiedział, Szanowny Panie Wójcie, Pani Przewodnicząca z Radą ja bym chciał troszkę z innego punktu spojrzeć na ten problem. Wiemy o tym że Jan Paweł II, który jest autorytetem nie tylko w naszej Ojczyźnie ale i na całym świecie odwiedził Polskę siedmiokrotnie. I kiedykolwiek wychodził z samolotu klękał na ziemi i tę ziemię całował i mówił że najpierw powitałem się z moją matką, którą jest ojczyzna ziemia. A potem witał się dopiero z innymi przedstawicielami kościelnymi czy też świeckimi. Ten kult Jana Pawła II do Ojczyzny do ziemi, każe nam dbać o tą ziemię. Gdy sięgniemy do historii, powstanie listopadowe, styczniowe ile krwi wylali rodacy w obronie wolności tej ziemi. Ilu tysięcy zostało zesłanych na Syberię i tam konali w strasznych warunkach. A więc bohaterowie, którzy oddawali życie i się tak bardzo poświęcali dla ratowania tej ziemi,

tej matki ojczyzny. Czy teraz wypada przepraszać za to nie ładne porównanie, za te złotówki judaszowe te ziemię oddawać rezygnować z niej? Czy mamy za dużo chleba? Wydaje mi się, że decyzja o stawianiu wiatraków, nie będę mówił o szkodliwości bo jest w tych pismach które Pani Przewodnicząca odczytała jest wszystko powiedziane. A więc ja tylko chciałem uświadomić ile to jeden wiatrak zrobi spustoszenia w terenie. Przejechałem samochodem od gminy do Pana [REDAKTOR] 400 metrów tam za cmentarz za SKR 400 metrów. Dojechałem w tę stronę aż do Pana [REDAKTOR] za gimnazjum razem 800 metrów. W drugą stronę podobnie prawie pod koniec ulicy i aż pod Wielądki. Czyli jeden wiatrak zajmuje w promieniu 400 metrów najmniej olbrzymi obszar. Jeśli to wziąć pod uwagę i obliczyć na hektary to wychodzi że jest około 6 hektarów ziemi. Jeden wiatrak by objął swoim szkodliwym działaniem. A więc jeśli powiedzmy że np. na Twojej działce powstanie wiatrak to 400 metrów w jedną stronę i 400 metrów w drugą stronę jest ziemia skażona. To nie są już Twoje działki, to działki sąsiadów. Czy ktoś podpisując, jednocześnie wyrządza szkodę sąsiadom co mają też w pobliżu te ziemie. A więc nie tylko czy ja zgadzam się ale czy też sąsiedzi się zgadzają, którzy mają w odległości 400 metrów działki. Czy zgadzają się na to, aby pozbyć się tych działek. Uważam że decyzja pewnie należy do Wójta i Rady ale mnie się wydaje, że jako patrioci kochający ojczyznę mający na uwadze przeszłość tej ojczyzny, gdzie tylu ludzi przelało krew i tyle wycierpiało, szanujmy i kochajmy naszą ziemię. I dlatego jeśli to jest możliwe udało by się tę podpisy już złożone odwołać. I wtedy te napisy, szyldy nie miałyby miejsca i rozeszlibyśmy się wszyscy zadowoleni do domów, że została decyzja anulowana, że wiatraków nie będzie. I wtedy spojrzymy śmiało w oczy Panu Wójtowi i Radnym jako nasi życzliwi pracujący na nas przyjaciele a nie jako wrogowie. Bo łatwo namieszać w gminie, narobić sobie wrogów, ale jaka korzyść z tego? Dlatego uważam, że ważniejsi są mieszkańcy gminy a nie jeżeli jacyś tam agenci, którzy lobują te wiatraki.

Pani [REDAKTOR] mieszkanka wsi Zalesie zapytała, jeżeli ktoś zgodził się na turbinę wiatrową ale sąsiada obok co ma działkę nie zapytał się czy jemu o skrzydło nie będzie to zagrażać. I o to wnioskuje żeby się odsunęli, jeżeli się zgodzili. A mnie nie czepiali tej działki. A pozwolenia żadnego się nie podpisywało. Ani się nikt nie pytał.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że jest taka sytuacja. Że w zestawieniu, w charakterystyce przedsięwzięcia dla farm wiatrowych gminy Korytnica, które sporządziła firma Wind

Field. Figuruje działka syna Pani [REDACTED] i jeszcze kilku osób, które są przewidziane w rubryce turbina plus śmigło. Natomiast Pani chyba wie najlepiej, że syn nie podpisał takiej umowy i prosimy przy okazji o wyjaśnienie. Kto prowadził, kto sporządził charakterystykę. To jest dokument oficjalny uzyskany u Urzędu Gminy na wniosek kilku osób. Proszę o wyjaśnienie. Tu jest tyle wątków proszę państwa, że nawet dzisiejsza debata krótsza czy dłuższa nam tego nie wyjaśni. Ale są takie sytuacje, że ja nie wiem, proszę o odpowiedź. Proszę powiedzieć kto sporządzał tę charakterystykę i kto ją akceptował? Jeżeli działki do których firma nie ma żadnego tytułu prawnego ani wynajmu dzierżawy ani użyczenia nawet chwilowego, projektuje sobie na nich turbiny i śmigła.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy dodał, że robi raport środowiskowy oddziaływania na to.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] zapytała, czy państwu coś na ten temat wiadomo?

P. Przewodnicząca powiedziała, że my jesteśmy od podejmowania uchwał.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że to jest bezprawne działanie

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że 60 metrów od mojej działki mają się odsunąć, a twierdzą że śmigło ma 70 metrów. No to chyba będzie czepiało mojej działki, i mojej działki używacie dwa razy przy tych turbinach, bezprawnie.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] zapytała kto mógłby udzielić odpowiedzi na to pytanie. Dlaczego te działki bez tytułu prawnego są używane przez firmę, bo ktoś to wprowadził do charakterystyki w oparciu o to gdzie te turbiny mają być budowane.

P. Przewodnicząca powiedziała, że dokumentacja nie należy do Rady Gminy.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] poprosiła, żeby państwo z firmą wyjaśnili dlaczego firma wchodzi bez tytułu prawnego

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że Starosta dał odpowiedź, żeby odpowiedzi ubiegać się w Urzędzie Gminy.

P. Przewodnicząca powiedziała, że Rada nie jest od takich rzeczy, my dokumentów nie sporządzamy.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że jeżeli Rada nie wie to może Pan Wójt coś powie na ten temat.

P. Wójt powiedział, że spotyka się z tym po raz pierwszy. Pani złożyła pismo kilka dni temu, dostanie Pani odpowiedź na pewno. Ja już upominałem pracownika, żeby dał jak najszybciej odpowiedź. Po prostu myśmy nie podpisywali żadnych umów, nie kolportowaliśmy żadnego rolnika ani firmy. Firma chodziła podpisywała umowy z rolnikami, my nie lobbowaliśmy nikogo. Te sprawy o których teraz państwo mówicie to pierwsze słyszę. Prosimy zgłaszać i będziemy to wyjaśniali. Bo do dnia dzisiejszego to Pani [REDAKTOWANE] tylko złożyła.

P. [REDAKTOWANE] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że do Pana Wantusiaka 2 tygodnie to zgłaszała tylko na piśmie teraz złożyła.

P. Wójt powiedział, że na pewno dostanie Pani odpowiedź na piśmie.

P. [REDAKTOWANE] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że się nie zgadza.

P. Wójt powiedział, żeby takie sprawy zgłaszać bo to jest nowa rzecz. My o tym nie wiedzieliśmy.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał, dlaczego Wójt skoro tak mówi, że nie sprawdził tych dokumentów, wydał pozytywną decyzję środowiskowa, przecież podpisał.

P. Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o decyzje środowiskową to jest co innego.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał, czy nie czytał Pan charakterystyki.

Pan Wójt powiedział, że umie czytać. Jeśli chodzi o działki, tam są numery działek a nie właściciele.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że w studium chyba też jest zawarte.

P. Wójt odpowiedział, że w studium jest zawarty obszar.

Mieszkaniec gminy Korytnica zapytał czy studium było wyłożone.

P. Przewodnicząca odpowiedziała, że oczywiście było wyłożone.

P. Wójt powiedział, że studium było wyłożone czekaliśmy na wnioski do studium.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że podpisał Pan raport środowiskowy nie przyglądając się mu.

P. Wójt powiedział, że raport środowiskowy opiniował Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska to są służby, które są odpowiedzialne za przestrzeganie przepisów i za wyknięcie błędów w danym raporcie bądź wprowadzenie zmian. My nie możemy podważyć tych opinii jako gmina, bo nie mamy do tego uprawnień. Nie jesteśmy jednostką nadzorczą.

Mieszkaniec gminy Korytnica powiedział, że mógł Pan tego nie podpisać.

P. Wójt powiedział, że nie ma takiej możliwości, jeżeli wszystko jest zgodne, są zgodne opinie. Nie ja to opiniowałem.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że ale się Pan pod tym podpisał.

P. Wójt powiedział, że takie są procedury administracyjne.

P. [REDAKTOWANE] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, to całe gospodarstwo nam zagarną i wy podpiszecie.

P. [REDAKTOWANE] mieszkaniec wsi Wielądki powiedział, że Pan Wójt mówi, ludzie podpisali umowy cywilne z firmą, zgadza się. Ale Pan mi powie czy firma tak z ulicy sobie przychodzi do gospodarza i mówi z Toba podpiszę umowę i u Ciebie wybuduję wiatrak. Czy najpierw były prowadzone z Panem rozmowy i musiał Pan zapalić zielone światło, otworzyć szeroko drzwi gminy i podpisać list intencyjny. Ja nie sądzę, że firma może wejść od tak sobie a gmina może mieć inne i Rada zdanie. Kiedy był list intencyjny podpisany, z kim był konsultowany .

P. Wójt odpowiedział, że nie był żaden list intencyjny podpisywany z żadną firmą. Tutaj przebywało po kilkunastu przedstawicieli różnych firm, którzy chodzili po wsiach. My się od ludzi dowiadaliśmy. Jeżeli ktoś przychodzi i chce budować na Pana działce i zawiera Pan z nim umowę to my nic nie mamy do tego to jest Pana prywatna sprawa a nie gminy.

P. [REDAKTOWANE] mieszkaniec wsi Wielądki powiedział, że skoro Pan wie, że jest tyle alternatywnych źródeł pozyskiwania energii zielonej to dlaczego nie było dysputy rozważenia. Może w naszej gminie by były inne rozwiązania dla mieszkańców przychylniejsze i nie byłoby dzisiaj naszego spotkania. Dlaczego tylko jest lobby wiatrakowe, jeżeli nie wiadomo o co chodzi to jest prosta sprawa, chodzi o skok o kasę, tylko o pieniądze chodzi.

P. Wójt powiedział, że nie nakłaniał nikogo do podpisywania żadnej umowy.

P. [REDAKTOWANE] mieszkaniec wsi Wielądki powiedział, że Pan na wszystko wyrażał zgodę. Ja uczestniczyłem w trzech spotkaniach, na których Pan publicznie zaprzeczył, żadnych decyzji nie podpisywałem i nie zamierzam podpisywać, i prawdopodobnie Rada tego nie uchwali. Dowiadujemy się w Starostwie, że Pan podpisał 8 a teraz Pan Wantusiak nam mówi 36 warunków zabudowy. Czemu to kłamstwo miało służyć jeżeli Pan mógłby to wyjaśnić.

P. Wójt powiedział, że działał zgodnie z prawem. Zostałem zapytany czy podpisywałem decyzje na budowę modernizację dróg dojazdowych, nie. Ja odpowiadam dzisiaj tak samo nie. Zostałem zapytany czy podpisałem umowę z

jakąś firmą o sporządzeniu planu zagospodarowania przestrzennego nie, do dnia dzisiejszego nie.

P. [REDACTED] mieszkaniec wsi Wielądky powiedział, że mówi o warunkach zabudowy.

P. Wójt powiedział, że na te pytania państwu odpowiadałem.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że osobiście pytała Pana Wójta w obecności kilkunastu osób, które się z Panem chciały umówić na spotkanie czy Pan wydał Panie Wójtce mając już pewną wiedzę na ten temat przypadkową zupełnie bo widziałam te dokumenty przypadkowo ale to chyba nie jest jeszcze karalne. Pytałam Pana, nie czy Pan wydał konkretnie decyzje o warunkach zabudowy, bo nie jestem specjalistka prawa i nie wiem co trzeba wydać żeby wiatrak powstał. Pytałam Pana jak najogólniej można zapytać czy Pan wydał jakąkolwiek zgodę, jakikolwiek dokument związany z budową dróg dojazdowych, placów manewrowych i turbin wiatrowych, Pan powiedział, że Pan nie podpisał.

P. Wójt powiedział, że Pani o turbiny nie pytała.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że ja zrozumiałam Pana odpowiedź jako taką, ponieważ ja pytałam czy jakąkolwiek. Chociaż jedną proszę Pana, tak to można przetłumaczyć, czy Pan wydał jakikolwiek nie decyzję, tylko dokument proszę Pana w sprawie budowy turbin. Pan powiedział, że nie. No byli państwo tam razem ze mną.

P. [REDACTED] mieszkaniec wsi Wielądky powiedział, że potwierdza był tam osobiście.

P. [REDACTED] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie zapytał czemu nie ma tego w internecie, że są wydane.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że nie wie czy Pan Wójt zaprzecza temu czy Pan to potwierdza. bo to jest dosyć istotne dla mojego pytania.

P. Wójt zapytał, ale co? Proszę Pani ja byłem na spotkaniu z posłem Czartoryskim, które odbyło się w remizie i powiedziałem, że my nie jesteśmy od ustanawiania prawa. Od tego jest sejm. My jako samorządy mamy tego prawa przestrzegać w ramach tego prawa się poruszać. Decyzję, które zostały wydane tak jak powiedziałem zostały zaopiniowane. Studium zostało zaopiniowane przez szereg służb i Wojewodę Mazowieckiego. Natomiast nie było żadnych protestów w tym

czasie. Proszę państwa było wyłożone studium, mieszkańcy wiedzieli, jeśli Wy na zebrania nie przychodzicie, jeśli nie przychodzicie na sesję Rady.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę. Powiedziała, że to nie jest jarmark, żeby zgromadzeni dali się każdemu wypowiedzieć bo inaczej przerwie sesję.

P. Wójt dokończył, że jeżeli na sesje Rady przychodzą również sołtysi, przecież nikt nie zabrania brać udziału w sesji Rady i wszyscy doskonale wszystko wiedzieli. Natomiast dziś tłumaczycie się państwo, że nikt nic nie wiedział. Nikt nie ukrywał tego, były podejmowane stosowne uchwały. Były wydane dokumenty dlatego, że nie było przeciwwskazań, nie było protestu ani jednego. No więc na jakiej podstawie ja mógłbym wszystko zatrzymać. To jest 5 lat, to nie jest miesiąc. Zarzucając mi, że ja nie prowadziłem żadnych informacji to jest bezpodstawne. Jeżeli myśmy wywieszaliśmy wszystko na tablicach ogłoszeń. Jeżeli się wywiesi ogłoszenie na tablicy ogłoszeń, które zostanie zerwane bądź ludzie w ogóle nie czytają tego, mówi się na sesjach Rady. Radni są przedstawicielami państwa z terenu, są sołtysi na sesjach, którzy tak samo doskonale wiedzą o czym się tu mówi. To nie jest, że to spadło na nas dziś raptownie i Sejm powinien też do tego też podejść w odpowiedni sposób. To nie jest tylko problem naszej gminy czy innych gmin jak Wierzbno, Liw czy Miedzna to jest problem całego kraju. Dziś samorządy się postawiło pod ścianą dlatego, że zostały przepisy tak ustalone jakie one są. I tutaj trudno nas obwiniać o coś, że my działamy na szkodę społeczeństwa. Nikt nie działa na szkodę społeczeństwa, przepisy są takie jakie są, my jako samorząd możemy tylko ubolewać nad tym, że one są tak liberalne. Ja też nie jestem za tym, żeby było bliźutko, żeby wiatrak stał blisko zabudowy. To nie ja ustanawiam przepisy .

P. ██████████ mieszkaniec wsi Wielądki zapytał kto w studium uchwalił 400 metrów. Szanowna Rada pod przewodnictwem Wójta. Chcecie po 400 metrów obok waszego domu?

P. Wójt powiedział, że on nie ustanawia przepisów ani Rada, przepisy ustanawia Sejm. Mieliście Pośła.

P. ██████████ mieszkanka wsi Adampol powiedziała, to może było ściągnąć do naszej gminy jakiś zakład produkcyjny.

P. Przewodnicząca powiedziała, że macie sołtysów. Sołtysi na sesję przychodzą, dostają obwieszczenia o sesjach. Dużo jest przypadków, że nie wywieszają na tablicach ogłoszeń tych obwieszczeń i być może ludzie w tych wsiach nie wiedzą o tym, ale to jest obowiązkiem sołtysa, każde obwieszczenie jakie dostaną z Urzędu

Gminy o sesji czy inne są zobowiązani wywiesić na tablicy ogłoszeń. To jest od nich wymagane. Oni są po to sołtysami. I powinni z państwem rozmawiać.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że żeby protestować to trzeba mieć informacje na temat wiatraków, na temat szkodliwości, oddziaływania, tego że staniają nasze grunty, nieruchomości itd. Czy ktoś z urzędu z pracowników z urzędników z Radnych w ogóle miał takie informacje żeby wywiesić. Zapoznać ludzi z tym , że to nie będzie dobre, to będzie złe, szkodliwe, protestujcie. Nikt nam o tym nie powiedział. My sami dowiadaliśmy się z Internetu od ludzi, cały czas słyszało się tylko superlatywy, tak to będą ogromne pieniądze dla gminy. Podatek, za to możemy zrobić dużo, będą dochody dla gminy, nikt nie mówił o złych stronach, nikt nie protestował.

P. Przewodnicząca powiedziała, że my też nie wiedzieliśmy o złych stronach, były wszystkie uzgodnienia środowiskowe i sanepidu, że to jest dla nas bezpieczne. My się tego trzymaliśmy. Proszę nas nie winić. My nie jesteśmy państwa wrogami.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że cała sprawa budowy wiatraków zaczęła się od kłamstwa i manipulacji dlatego, że chodzono z podpisywaniem umów do rolników. A ludzie nie chcieli podpisywać. To mówiono tamten i tamten już podpisał tylko ty zostałeś, a niestety tamci nie podpisali i na siłę zmuszano ludzi do podpisywania umów. Nie mówiąc o szkodliwości działań tych wiatraków i o tym co ludzie tracą, a tracą wiele i zaciągają na siebie ogromne zobowiązania. Jeśli firma ogłosi upadłość, względnie odsprzeda udziały jakiejś innej firmie, czyżby te firmy które budowały i planowały te wiatraki w tak bliskiej odległości od zabudowań nie wiedziały o szkodliwości tych farm wiatrowych dla ludzi i na otoczenie całe. Na pewno wiedzieli, tylko to jest wszystko po to, aby wpędzić Polaków do getta.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że Pan Wójt zaprzeczył publicznie że Pan nie podpisał jakiegokolwiek dokumentu. Pan w okresie od maja 2013 do 4 września 2013 wydał 36 decyzji o warunkach zabudowy dla 30 farm wiatrowych. Czy Pan uważa że ta decyzja to nie jest dokument?

P. Wójt odpowiedział, że tak to jest dokument.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] zapytała to dlaczego Pan zaprzeczał, że nie podpisał, żadnego dokumentu

P. Wójt odpowiedział, że nie powiedział że żadnego.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że jest jeszcze druga sprawa do Radcy prawnego. Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do planu, jaką dziś podejmie to jest inna kwestia. Ja pytam Pana Radcę Prawnego. Po co Panu tak prosto zapytam, po co potrzebne są te uchwały o przystąpieniu do planu skoro turbiny mogą powstać na podstawie decyzji o warunkach zabudowy wydanych przez Pana Wójta, zaakceptowanych przez Starostwo. Bo jak państwo twierdzą, wszystkie dokumenty są legalne, podpisane przez kompetentne osoby i nie ma żadnych zastrzeżeń. Po co państwo fatygujecie Radę, żeby przystępowała do planu? A jeżeli ja się mylę to poproszę powiedzieć i nas uspokoić, że nawet jeżeli Pan Wójt wyda taką decyzję o warunkach to taki wiatrak nie powstanie, mi się wydaje że to jest pytanie bardzo logiczne. Po co Pan Wójt wnioskował o to, żeby plan zagospodarowania został przegłosowany przez Radę, po co to Panu było potrzebne. Te uchwały zostały podjęte w październiku, listopadzie ubiegłego roku a Pan od maja do września ubiegłego roku wydał 36 decyzji nawet za plecami Rady. Bo na jednej z komisji pytałam Radnych wprost, czy państwo wiecie, że Pan Wójt, to już było po informacji Pana Wantusiaka. Czy państwo wiedzą, że Pan Wójt wydał 36 decyzji na budowę wiatraków. Państwo odpowiedzieli, że nie wiecie.

P. Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o decyzje o warunkach zabudowy, pomimo wydanych nie musi stanąć wiatrak.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] zapytała, to po co Pan wydaje te decyzje.

P. Wójt odpowiedział, że dlatego, że są na to określone przepisy. Ja nie mogłem tego nie podpisać. Przepisów ja tutaj swoich nie mogę ustanawiać .

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że są gminy, gdzie nie ma wiatraków. Ludzie ustanowili takie prawo i nie przegłosowali niczego. Są takie gminy w Polsce. Pan nas pytał kiedyś jakie. Ale ja myślę, że to jest do sprawdzenia. Są takie gminy.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że chciałby zabrać głos w oparciu o pytanie, które zadała Pani, dlaczego mógł być plan miejscowy a nie na podstawie warunków zabudowy. Podstawowym, tak mi się wydaje kryterium jest to, że bez warunków planu miejscowego na pewno nie można odrolnić gruntów klasy III i wyższej. Grunty klasy III i wyższej odrolnia Minister Rolnictwa w oparciu o plan miejscowy. Być może dlatego był po to skierowany wniosek o plan miejscowy, żeby odrolnić te tereny.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, przepraszam, że panu przerwę ale ja skierowałam to pytanie do Pana Wójta i do Pana Radcy.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że też ma prawo głosu.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że ja tego prawa Panu nie odbieram, ale chciałabym usłyszeć od Pana Wójta i Radcy odpowiedź.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że chciałby powiedzieć, że Pani kłamała. W Naszym Dzienniku w artykule było zapisane, że Rada Gminy w całości głosowała za wiatrakami. Chciałbym powiedzieć jasno przy wszystkich, że nigdy głosowania na tej sali nie było czy jesteśmy za wiatrakami czy nie, nie było takiego głosowania.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] zapytała, w którym momencie kłamała.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, Pani powiedziała, że wszyscy Radni głosowali za.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że to jest różnica czy dziennik napisał taką kwestię czy włożył mi ją w usta. To co, że moje nazwisko, to nie jest interpretacja. To jest dla mnie bardzo ważna sprawa. Moje nazwisko padło w artykule Naszego Dziennika. Padło również nazwisko Pana Wójta, ale ja nie byłam jedyną osobą, która udzielała wywiadu Naszemu Dziennikowi i proszę, jeżeli ma Pan Nasz Dziennik proszę przytoczyć to.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że nie wydrukował sobie tego artykułu ale jest on dostępny w internecie.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedziała, że również ma ten artykuł, tylko prosi aby publicznie nie zarzucać jej kłamstwa jeżeli Pan nie ma napisane, że [REDACTED] powiedziała to i to. Ja natomiast zarzucam kłamstwo Panu Wójtowi bo nas okłamał.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, ja Pani nie przeszkadzałem. Dodał, że Pan Wójt powiedział, że musiał wydać warunki zabudowy. W oparciu o artykuł 62 palowania przestrzennego można było te warunki zabudowy wstrzymać o rok nawet, zostały wydane dosyć szybko. Kolejna sprawa. Teraz złożone zostały dokumenty odnośnie wiatraków, na pozwolenie na budowę w Starostwie. Starostwo w tej chwili wysłało do SKO zapytanie, czy może wydać pozwolenie na budowę, bo oczywiście mogłoby wydać bez uchwalenia tego planu miejscowego, czy dzisiaj podejmiemy tą uchwałę czy plan miejscowy będzie czy nie będzie, to wcale nie oznacza, że wiatraki

mogą nie powstać. To co Pani powiedziała. Bo tak Starostwu jest potrzebna decyzja środowiskowa i ewentualnie te warunki zabudowy. Warunki zabudowy zostały wydane. Decyzja środowiskowa też została wydana. Podobno jest dosyć dokładnie opracowana, ciężko będzie to podważyć.

P. [REDAKTOR] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że nie bardzo jak są działki bez pozwoleń są wpisywane.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że wobec tego trzeba złożyć skargę do Starostwa.

P. [REDAKTOR] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że Starostwo do Gminy nas odsyła.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że Starostwo złożyło do SKO zapytanie czy może wydać pozwolenie na budowę, wówczas gdy, warunki zabudowy są na pojedyncze farmy, pojedyncze wiatraki, a cała decyzja środowiskowa jest na całą farmę wiatrową. I jeżeli SKO przychyli się do tego, że można wydać pozwolenie na budowę dlatego Starostwo nie będzie miało innego wyjścia jak wydać pozwolenie na budowę. Bo niestety takie dokumenty już są w toku. Starostwo musi działać w oparciu o prawo budowlane.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że zajął się tą sprawą, przeanalizował ją i chciałby się wypowiedzieć. Gdy SKO tak jak powiedziałem, powie, że można wydać pozwolenie na budowę to Starostwu nie pozostaje nic innego jak wydać pozwolenie na budowę. Ja ze swojej strony szukałem jeszcze rozwiązania. Podważyć decyzje środowiskową, państwo mówicie, że można jakoś podważyć chociaż jest dokładnie opracowana o te działki brakujące, można i nawet trzeba by to zrobić, żeby to wstrzymać jeszcze do czasu kiedy sejm nie zrobi tej ustawy. Natomiast ja bym skierował dzisiaj jeszcze prośbę do Rady o przeprowadzenie posiedzenia Komisji Rewizyjnej w trybie nadzwyczajnym i żeby Komisja Rewizyjna zajęła się stanowiskiem ważności tych warunków zabudowy, które były wydane. Żeby podważyć te warunki zabudowy. Znalazłem pismo Naczelnego Sądu Administracyjnego, które mówi, że warunki zabudowy na farmę wiatrową nie powinny być wydawane i dlatego jeszcze tu jest opcja taka, że możemy warunki zabudowy podważyć. Zobaczymy jak się wypowie SKO. Mam wyrok z Naczelnego Sądu Administracyjnego, który mówi, że elektrownie wiatrowe powinny powstawać w oparciu o plan miejscowy a nie o warunki zabudowy.

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol zapytała, kto sprawdza czy te dokumenty są zgodne z prawem. Nie macie, żadnych umów a podpisujecie i tak. Wy klepiecie te dokumenty, Starostwo klepie, SKO klepie i nie patrzycie.

Radny Krzysztof Wasikowski zapytał co my klepiemy? To jest pomyłka pojęć.

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że Pan mówi, że Pan tego nie sprawdzi.

Radny Krzysztof Wasikowski zapytał czego nie sprawdzi?

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że taka sytuacja występuje u niej i u innych. Pan tego nie sprawdza, odsyła Pan do Starostwa.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że nie może podważyć decyzji środowiskowej. Ja nie mam mocy sprawczej, żeby to podważyć. Nawet jakbym chciał to nie mogę.

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol zapytała kto ma do tego prawo?

P. Przewodnicząca powiedziała, że Pani Głuchowska dostała odpowiedź od Pana Wójta, że odpowiedź będzie na Pani pismo.

P. [REDACTED] mieszkanka wsi Adampol powiedziała, że dopominała się o to już przez dwa tygodnie.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że wnioskuję o głosowanie teraz w tym trybie o przegłosowanie, żeby sprawą warunków zabudowy wydanych przez Wójta Gminy Korytnica zajęła się Komisja Rewizyjna. Kto jest za moim wnioskiem.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDACTED] powiedział, że wiele spraw zaczyna się wyjaśniać. Nasuwa się pytanie, które osoby kłamią, które nas akceptują. Jeżeli Pan Wasikowski tak pięknie to powiedział, tylko nie dopowiedział. Wiele procesów w Sądach Administracyjnych nawet Naczelny, wszyscy się mylą, Wojewoda się myli, wyście przegrali, to tylko w ramach pewnej przeszłości. Na dzień dzisiejszy gdy decyzje zapadają, plany zapadają, projekty zapadają. Nie ma ustawy wiążącej. Czy śmieciem jest parlament, pierwsza izba, druga izba, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Jeżeli koalicja twierdzi, że odległość od zabudowań w zależności jeszcze od szkoły szpitala dalej 2 km. Robi to Pan Premier Buzek czyli Prezes Rady Ministrów. Koalicja proponuje 4 km, gdybyście państwo kierowali się służbą, byście trochę poczekali i pochopnie głupoty nie robili. Gdyby nawet wypośrodkować to będzie 3 km u nas problemu wiatraków nie będzie. Kierujcie się zdrowym rozsądkiem i sumieniem. Zaufajcie, że są ludzie, którzy chcą, żeby ziemia dawała piękne plony. Wywiadu co do Naszego Dziennika, który ja udzieliłem powiedziałem pszenno buraczana od wiatraka i od szkoły blisko dlatego

zwracam się, że te wszystkie uchwały czyście świadomie podejmowali? Czy z naciskiem przemocy zysku czy czegoś innego przepraszam za to słowo, ale są nie trafne i teraz głosowanie. Nie wiem jak teraz Radca Prawny bo ja już parę razy rozmawiałem z nim. Trzeba by było przegłosować uchwałę daleko idącą, reasumpcje wszystkich popełnionych błędów. Przyznać się do błędu. Jeżeli ktoś by z państwa wstał i przedstawił nie wiedzieliśmy, nie znaliśmy itd. A tu nikt tego nie robi. Nikt się nie przyznaje do błędu. I karawana się toczy kundelki szczekają. I teraz tylko zdrowy rozsądek, że ustawa o wiatrakach jest w parlamencie, czyli w obróbce komisji, przejście do pierwszego parlamentu, do drugiego. Prezydent Rzeczypospolitej Pan Bronisław Komorowski podpisze po 30 dniach. Nie róbmy tego pochopnie. Nie wylewajmy dziecka z kąpielą. Dlatego mówiłem na początku nie byłoby dzisiaj tego spotkania. Gdyby 2 miesiące temu ten wniosek, debata publiczna Rady Gminy, a tak mamy ten problem jak mamy. A żeby z tego wyjść to mówiłem, w sprawie wielu, tutaj trzeba reasumpcji, ale trzeba było głos za głos przeciw jakoś przegłosować. Ja nie wiem jak to państwo zrobicie, bo ja nie jestem Radcą. Mimo tego, że kandyduję przychodzę na te spotkania i śledzę państwa jak głosujecie. I teraz jest dramat i to jest pakt legislacyjny ustawowy wasz piętnastu osób. Pomimo tego, że Wójt, nikt nie zadał na żadnej sesji pytania w wolnych wnioskach do Wójta na jakim etapie jest podpisywanie umów, gdzie były spotkania takie czyste ludzkie służebne pytania.

P. ██████████ mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że dzisiejsze pismo przedstawiciela firmy Wind Field do nas do Rady, które Pani odczytała o odwołanie dzisiejszego punktu to jest taki głos ignorancji. Od miesiąca protestujemy. Słyszysz się w Polsce, że jeśli gdzieś jest protest. Ludzie występują przeciw wiatrakom to przedstawiciele firmy wychodzą, próbują się spotkać wyjaśnić. A tutaj tylko się nas neguje.

P. Przewodnicząca powiedziała, że Rada odrzuciła wniosek.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że Radni też nam mówią w prywatnych rozmowach, że Pan Wójt mówił, że jakie to są potężne korzyści dla gminy.

P. Wójt powiedział, że nigdy się publicznie nie wypowiedział na temat korzyści dla gminy. W gminie Wierzbno było powiedziane ile.

P. Przewodnicząca poprosiła o ciszę.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że Pan Wójt mówił, że to będą takie korzyści dla gminy, że te ciemniaki sobie nie wyobrażają.

P. Wójt odpowiedział, że nigdy tak nie powiedział.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że takie rozmowy były przeprowadzane w czwartek jak Pan uciekł od nas.

P. Wójt powiedział, że może Wy żeście sobie tak powiedzieli.

P. [REDAKTOR] mieszkaniec wsi Połazie Świętochowskie powiedział, że Pan Wójt mówił, że 70 tysięcy z wiatraka będzie

P. Wójt powiedział, że to nie on powiedział, tylko Wójt Gminy Wierzbno.

Mieszkaniec gminy Sąsiedniej zapytał ile Wójt Gminy Wierzbno powiedział?

P. Wójt odpowiedział, że nie wiem ile powiedział.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że akurat Pan [REDAKTOR] można powiedzieć, że też jest za wiatrakami, bo jest w urzędzie praktycznie co tydzień, wiedział o studium, zapoznał się na pewno z tymi dokumentami. Wiedział co się dzieje. Na jakim etapie są dokumenty, a nigdy nie zgłosił sprzeciwu, tylko teraz właśnie w tym roku wyborczym. To chciałbym powiedzieć. Druga sprawa, tak jak mówiłem ta uchwała, czy dzisiaj ją podejmiemy czy nie o anulowanie planu miejscowego nic tu nie zmienia bo dokumenty o pozwolenie na budowę są już w Starostwie. Dlatego ponawiam prośbę czy Komisja Rewizyjna, której jestem członkiem ma zająć się sprawą podważenia warunków zabudowy, żeby jakoś wstrzymać tą procedurę w Starostwie. Być może to będzie ten czas dopóki Sejm nie wdroży odpowiednich ustaw i dopóki nie będziemy mogli się podeprzeć właściwymi ustawami.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedział, że w ramach replik bo Pan Radny poruszył moje słowa. Tak byłem w jednym tygodniu 3 razy bo sytuacja, od dwóch miesięcy bardzo często przychodzi. A tak nie przychodzi. A od dwóch miesięcy przychodzi W jednym tygodniu byłem 3 razy i wypowiedzi, że się nie interesuje to są błędne. I teraz proponowanie do Komisji Rewizyjnej to jest rozmyślenie sprawy. Nie przyznanie się do błędów i do reasumpcji głosowej

Radny Krzysztof Wasikowski zgłosił wniosek formalny o zwołanie nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej w celu sprawdzenia czy warunki zabudowy zostały wydane zgodnie z przepisami prawa. Kto jest za moim wnioskiem.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, wniosek o zwołanie nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej został przyjęty 13 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Krzysztof Wasikowski podziękował i powiedział, że zajmiemy się sprawą i może wstrzymamy ten proces w Starostwie. Dodał, że Pan [REDAKTOR] był Posłem a nie zna się na podstawowych zasadach prawa, potrafi ładnie, czy nieładnie nie mnie

to oceniać, dużo mówić każdym bądź razie, a nie potrafi przedstawić recepty jak mamy to zablokować

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedział, że nie chce z Panem polemizować bo to nie jest miejsce.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że znalazł rozwiązanie jak można przedłużyć ten proces żeby to wstrzymać, a Pan mówi o rozmydleniu sprawy.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedział, że po 4 latach.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że Pan też miał 4 lata, mógł do nas przyjść. Zgłasza Pan prywatne swoje sprawy, mieliśmy jako Komisja Rewizyjna bardzo dużo Pana spraw do rozpatrzenia, w większości bezzasadne. Bo dotyczyły można powiedzieć głupot. I zajmowaliśmy się tym. A dlaczego Pan wówczas nie złożył.

Przedstawiciel grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedział, że prosi aby nie polemizować na mój temat, osobiście możemy porozmawiać. A jeżeli Pan chce rozmawiać publicznie. Przecież społeczeństwo przyszło posłuchać o ważnej sprawie, czyli Pan chce zaimponować społeczeństwu innym tematami zastępczymi.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że Komisja Rady jest w większości przeciwko wiatrakom, a tutaj państwo przedstawiciele wmawiacie że jesteśmy za wiatrakami. Na łamach gazety i nawet dzisiaj to słyszę. I mnie to oburza, bo jestem przeciwko wiatrakom, w tak bliskiej zabudowie.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOR] powiedziała, że Pan Radny nam nadzieje wlewa, że może tych wiatraków nie będzie. Chciałam Panu podziękować po prostu. My na to czekaliśmy od 30 grudnia. Gdyby była debata wcześniej to być może wcześniej Pan by wpadł na ten pomysł i Komisja wcześniej by to rozpatrzyła, wnioski nie trafiłyby do Starostwa i problemu by nie było. Każdy z nas popełnia błędy, państwo też wiedzieli, że jest protest od dłuższego czasu od obwieszczeń w Tygodniku Siedleckim, że były złożone wnioski bo te wnioski również wpływały do Pani Jaczewskiej do Pani Przewodniczącej. Więc ja nie chce tu z Panem polemizować, akurat tu Pan moją osobę poruszył w kontekście tej publikacji, tylko że Wy też mogliście z własnej inicjatywy, wcześniej taką inicjatywę podjąć. Nie doszłoby do takiej eskalacji emocji jak dzisiaj. Ale ponieważ ma Pan odwagę, działa Pan w imieniu ludzi, działa pan rozsądnie. Naprawdę Panu dziękuję, tylko żałuję, że Pan wcześniej nawet tego prywatnie nie powiedział.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że prywatnie nikt się do mnie nie zgłaszał. Pani w wolnych wnioskach postawiła warunek, dlatego Pani nie przysłała do nas porozmawiać tylko zaraz Pani poszła. Nie wiem może miała Pani nas od razu za zwolenników wiatraków.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że tak się przedstawicie.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że właśnie tak nas przedstawicie.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy powiedział, że tak się przedstawicie jak byście byli za.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że głosowanie pokarze czy jesteśmy za.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że odpowie na to pytanie bo z grupą osób od ponad już dwóch miesięcy działamy. My szukaliśmy kontaktu z Wami. Prywatnie, żeby Was spotkać nie udawało się. Wobec tego przychodziliśmy na komisję, poszczególne komisję, Komisja Rolnictwa, Komisja Ochrony Zdrowia, Komisja Ochrony Środowiska, Oświaty. Państwo nie chcieli nas słuchać. Państwo przed nami uciekali. Radni, którzy brali udział w posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia po prostu uciekli przed nami. Dopiero Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zajęła się problemem. I następna jeszcze Komisja której nazwy w tej chwili nie pamiętam. My szukaliśmy przyjeżdżaliśmy do gminy, były zawieje, były drogi oblodzone. Przyjeżdżaliśmy bo Pan Wójt się z nami umawiał 2 razy i odwoływał w ostatniej chwili. Ale nie wszyscy zdążyli tą wiadomość uzyskać i już tu byli w gminie. Czekaliśmy na Was i dlatego tu przychodziliśmy. Proszę nie odbijajmy piłeczki, bo to nie chodzi o to co kto powiedział, czy powiedział, to wszystko można sprawdzić. To jest problem drugorzędny. Ja też się mogłam przejęzyczyć. Bo rzeczywiście w protokołach jest, że 14 było „za” jeden „się wstrzymał”. Ale ponieważ, nie jest to imienne więc ja nie wiedziałam, że to Pan się wstrzymał.

Radny Krzysztof Wasikowski powiedział, że to on się wstrzymał.

Przedstawicielka grupy inicjatywnej „STOP WIATRAKOM” P. [REDAKTOWANE] powiedziała, że w każdym razie dziękujemy, bo nas Pan trochę uspokoił. Gdybyście podjęli Wy jako Radni pewne kroki, już nie mówię o Panu Wójcie, pewne kroki wcześniej to nie doszło by do takich niepotrzebnych nikomu emocji. Po co my się kłócimy. Mieszkamy przecież w jednej gminie. Zostaniemy w tej gminie. Czy chodzi o to żebyśmy patrzyli na siebie wilkiem.

P. Przewodnicząca powiedziała, że kilka osób wystąpiło to zakończymy już dyskusję. Tak jak mówił Pan Wójt my te uchwały żeśmy podejmowali, były wszystkie decyzje

pozytywne, nie było protestów, nie mieliśmy świadomości, że jest taki sprzeciw. Teraz się okazało, że są przeciwnicy, jesteście z tego nie zadowoleni to my zrobimy wszystko co w naszej mocy, by jakoś sprawę rozwiązać pozytywnie. Uważam, że jeśli Państwo chcecie tej debaty to możemy ją zrobić. Tylko uzgodnię z Panem Wójtem jaki będzie dogodny termin i wtedy debatę taką zrobimy.

Mieszkaniec sąsiedniej Gminy zapytał czy istnieje taka możliwość zrobienia tej debaty w sobotę albo w niedzielę, ja wiem, że Wy musicie się poświęcić, ale ludzie też pracują.

P. Przewodnicząca powiedziała, że jeżeli taka byłaby wola państwa. To tak pomyślimy gdzie taką debatę zrobić. Podziękowała wszystkim za wypowiedzi.

Punkt 6.

P. Przewodnicząca przeszła do punktu w sprawie podjęcia uchwały w sprawie uchylenia uchwał:

1. Uchwała Nr XLV/218/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbiny wiatrowej linii energetycznej 110KV i stacji GPO-1.
2. Uchwała Nr XLV/219/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dziewięciu turbin wiatrowych.
3. Uchwała Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
4. Uchwała Nr XLVII/227/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 29 listopada 2013 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/220/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy dwunastu turbin wiatrowych.
5. Uchwała Nr XLV/221/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy siedmiu turbin wiatrowych.
6. Uchwała Nr XLV/22/13 Rady Gminy Korytnica z dnia 25 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy szesnastu turbin wiatrowych.

P. Przewodnicząca odczytała projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwał Rady Gminy Korytnica podjętych w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbin wiatrowych, linii energetycznej 110kV i stacji GPO-1.

P. Przewodnicząca zapytała czy są pytania do odczytanego projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag.

Poddana pod głosowanie uchwała Nr XLIX/236/14 Rady Gminy Korytnica z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie uchylecia uchwał Rady Gminy Korytnica podjętych w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanej budowy turbin wiatrowych, linii energetycznej 110kV i stacji GPO-1, została przyjęta 10 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Po głosowaniu Pani Przewodnicząca poprosiła o przerwę.

Wznowienie.

Punkt 7.

P. Wójt powiedział, że Nowy rok zaczął się korzystnie , jednak przyszedł okres traumy. Walczyliśmy o dojazdy do każdej wsi . Pracowało 11 jednostek , odśnieżaliśmy też drogi powiatowe. Używaliśmy również koparek. Strasznie zawiewało. Zamuliło nam studnię głębinową w Leśnikach. W piątek 18 wsi zostało pozbawionych wody. Były próby wymiany pomp. W piątek zorganizowaliśmy spotkanie, na którym okazało się, że nie da rady odmulić studni. Sprowadziliśmy specjalistyczną kamerę z Warszawy, aby zobaczyć co jest w tej studni. W sobotę w nocy podjęto decyzję o wykopaniu nowej studni. W niedzielę rano wykonano odwiert, z którego wydobyto wodę. Przez całą noc pompowaliśmy wodę. 1100 m³ wody poszło na uruchomienie studni. Napompowaliśmy zbiorniki 3 razy. Trzeba było wykonać badania wody. Po pierwszym badaniu dostaliśmy informację, że woda jest niezdatna do picia. Daliśmy ogłoszenie, że będziemy dowozić wodę i tak robiliśmy. Po raz drugi wykonano badania. Przeżyliśmy dosłownie klęskę żywiołową. Zaspy śniegu były na 2,5 metra wysokości. Pojawił się następny problem. Musimy przeznaczyć pieniądze na zaprojektowanie kolejnej porządnej dużej studni. Ponieważ jest pewne ryzyko. Padały różne pomysły, nawet żeby spiąć oba wodociągi powierzchniowo niestety nic by to nie dało. Decyzje, które były podejmowane, to było straszne ryzyko ale nie można było bać się tego ryzyka. Tak samo wykonanie nowego odwiertu nie dało nam pewności, że będziemy mieli tam wodę. Trzeba

będzie przeznaczyć pieniądze w przyszłości na wykonanie nowego odwiertu. Wykonanie dużego odwiertu to jest rząd wielkości około szacunkowo bo nie mamy jeszcze kosztorysu z dokumentacją top pewnie około 50 tysięcy. Za ten odwiert i za to wszystko, za uruchomienie zapłaciliśmy kwotę chyba 17.720 zł. To nie są ogromne pieniądze, tym bardziej że były ekstremalne warunki. Jedna firma, nie chciała się podjąć prac, druga firma zgodziła się wykonać odwiert w tych ekstremalnych warunkach, kiedy ludzie grzeli się przy ognisku, było pięciu pracowników. Ten odwiert, który my teraz zrobiliśmy ma 63 metry, także w niedzielę gdzieś o godzinie 15 był wykonany odwiert. Dowoziliśmy wodę dla zwierząt. W miejscowościach położonych niżej była jeszcze woda a niestety w położonych wyżej miejscowościach jeszcze tej wody nie było. Zanim ta woda dotarł te 1100 metrów sześciennych sieci się napełniło wodą to dopiero się wytworzyło ciśnienie. Myślę, że na wiosnę opracujemy dokumentację drugiej studni. Jeżeli coś się wydarzy na jednej studni to automatycznie włączy się druga. Mamy już podpisane 3 umowy z odnowy wsi dla Jaczewa, Rabian i Połazia Świętochowskiego. Szukamy jeszcze pieniędzy na Górki, Pniewnik i na drogi. Dlatego, że mamy obniżony budżet jeśli chodzi o subwencję oświatową 550 tysięcy to jest bardzo duża kwota, która zabiera nam pieniądze. A do oświaty na dzień dzisiejszy trzeba było dołożyć 2 mln 300 tysięcy złotych żeby oświata funkcjonowała.

Punkt 8.

P. Przewodnicząca zapytała, jeśli już mowa o studniach to w Górkach Grubakach są dwie studnie?

P. Wójt odpowiedział, że tak. Tam były od razu wywiercone dwie studnie.

Radny Piotr Świętochowski zapytał, czy związek wodociągowy miał obowiązek konserwować nasze studnie?

P. Wójt powiedział, że tam jest filtr w ziemi, gdzie do niego nie ma dostępu.

Radny Piotr Świętochowski zapytał czy całą inwestycję będzie pokrywała gmina? Czy związek się dołoży.

P. Wójt powiedział, że nie było czasu na dyskusje, trzeba było wykonać odwiert i dać ludziom wodę. Myśmy zrobili odwiert a związek dał pompy. Będziemy rozmawiali, jeszcze żadne decyzje nie zapadły.

Punkt 9.

P. Przewodnicząca poprosiła Panią Ewę Żelazowską o odczytanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok.

P. E. Żelazowska odczytała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok.

P. Przewodnicząca zapytała czy są pytania do odczytanego projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag.

Poddana pod głosowanie uchwała Nr XLIX/237/14 Rady Gminy Korytnica z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok., została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Punkt 10.

P. Przewodnicząca poprosiła Panią Ewę Żelazowską o odczytanie projektu uchwały w sprawie finansowania projektu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Krok w przyszłość” w 2014 roku.

P. E. Żelazowska odczytała projekt uchwały w sprawie finansowania projektu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Krok w przyszłość” w 2014 roku.

P. Przewodnicząca zapytała czy są pytania do odczytanego projektu uchwały.

Radny Piotr Świętochowski zapytał czy równo podzielono czy w stosunku do uczniów?

P. E. Żelazowska powiedziała, że każda szkoła typowała ilość uczniów.

P. Przewodnicząca zapytała, kto typował tych uczniów.

P. E. Żelazowska powiedziała, że były powołane komisje w szkołach do typowania.

Poddana pod głosowanie uchwała Nr XLIX/238/14 Rady Gminy Korytnica z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie finansowania projektu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Krok w przyszłość” w 2014 roku, została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Punkt 11.

P. Przewodnicząca poprosiła Panią Ewę Jaczewską o odczytanie projektu uchwały w sprawie zwrotu wydatków za niektóre świadczenia z pomocy społecznej.

P. E. Jaczewska odczytała projekt uchwały w sprawie zwrotu wydatków za niektóre świadczenia z pomocy społecznej.

P. Przewodnicząca zapytała czy są pytania do odczytanego projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag.

Poddana pod głosowanie uchwała Nr XLIX/239/14 Rady Gminy Korytnica z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie zwrotu wydatków za niektóre świadczenia z pomocy społecznej, została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Punkt 12.

P. Przewodnicząca poprosiła Panią Ewę Jaczewską o odczytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Dożywianie w Gminie Korytnica” na lata 2014-2020.

P. E. Jaczewska odczytała projekt uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Dożywianie w Gminie Korytnica” na lata 2014-2020.

P. Przewodnicząca zapytała czy są pytania do odczytanego projektu uchwały.

Radny Piotr Świętochowski zapytał, którzy z dyrektorów zgłosili najwięcej dzieci.

P. E. Jaczewska odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze zgłoszeń.

Poddana pod głosowanie uchwała Nr XLIX/240/14 Rady Gminy Korytnica z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Dożywianie w Gminie Korytnica” na lata 2014-2020, została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Punkt 13.

Pani Przewodnicząca poprosiła Panią Marię Zaboklicką. O odczytanie sprawozdania z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego działającego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Gminie Korytnica w 2013 roku.

P. Przewodnicząca zapytała co oznaczają literki ABC.

P. M. Zaboklicka odpowiedziała, że są to znaczki niebieskich kart. Policja w czasie interwencji sporządza taką kartę, następnie w ciągu 3 dni ona wpływa do mnie. Kolejnie również w ciągu 3 dni zawiadamiam członków zespołu o wpłynięciu karty. I ustala się termin posiedzenia.

Radny Andrzej Giers zapytał, czy są to dane anonimowe.

P. Maria Zaboklicka odpowiedziała, że są to poufne dane. Nie możemy udzielać żadnych informacji. Podpisujemy oświadczenia. Próbuje to naprawić pomóc tym ludziom, ale jeżeli oni sami nie chcą sobie pomóc to my nic w tym przypadku nie możemy zrobić.

Radny Piotr Świętochowski zapytał, co się dzieje z dziećmi, jeżeli oboje rodzice piją.

Pani M. Zaboklicka odpowiedziała, że w naszej gminie jeszcze nie ma takiej sytuacji.

Punkt 14.

P. Adam Kowalczyk – Przewodniczący Komisji Budżetowej odczytał plan pracy Komisji na 2014 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Janusz Tarapata – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej odczytał plan pracy Komisji na 2014 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Karol Owsianka – Przewodniczący Komisji Praworządności i Ochrony Środowiska odczytał plan pracy Komisji na 2014 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Piotr Świętochowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał plan pracy Komisji na 2014 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Łukasz Wielądek – Przewodniczący Komisji Rolnictwa odczytał plan pracy Komisji na 2014 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Przewodnicząca odczytała plan pracy Rady Gminy na 2014 rok. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

W wyniku głosowania plany pracy stałych Komisji Rady Gminy na 2013 rok zostały przyjęte jednogłośnie – 15 głosami „za”

Punkt 15.

P. Adam Kowalczyk odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Budżetowej za 2013 rok. Stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

P. Janusz Tarapata odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej za 2013 r. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

P. Karol Owsianka odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Praworządności i Ochrony Środowiska za 2013 rok. Stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

P. Krzysztof Wasikowski odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2013 rok. Stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

P. Łukasz Wielądek odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Rolnictwa za 2013 rok. Stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

P. Jadwiga Jaczewska odczytała sprawozdanie z działalności Rady Gminy za 2013 rok. Stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 16.

Pani sołtys wsi Decie Hanna Roguska zapytała, czy w jej miejscowości powstanie biogazownia.

P. Wójt, odpowiedział, że kiedyś ktoś się zgłosił, ale do tej pory nic się nie dzieje.

Punkt 17.

Po wyczerpaniu porządku obrad P. Przewodnicząca podziękowała wszystkim za udział w sesji i zamknęła obrady.

Protokolant

Ewelina Karczewska

Przewodnicząca Rady Gminy

/-/ Jadwiga Jaczewska